



*Chrystus zmartwychwstał,
prawdziwie zmartwychwstał!
Alleluja!*

**List Dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego
na II Dzień Oktawy Wielkanocnej 2025**

Drodzy w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia!

Tegoroczne świętowanie uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego łączy się ściśle z ważnymi rocznicami dotyczącymi krzewienia chrześcijaństwa na obecnym Pomorzu Zachodnim, Środkowym i Środkowym Nadodrzu. Na szczególną uwagę zasługuje 900-lecie pierwszej misji ewangelizacyjnej na Pomorzu św. Ottona z Bambergu, która trwała w latach 1124-1125. Wiele rocznicowych uroczystości i wydarzeń podkreśliło wielkie dzieła naszych poprzedników, wypływających z ich wiary w Chrystusa Zmartwychwstałego. Historia Kościoła ukazuje nam tak wielki orszak męczenników i wyznawców, którzy gotowi byli poświęcić swoje życie dla Chrystusa, którego przyjęli jako swego Pana i Zbawiciela.

W czasie przeżywania szczególnie rozbudowanej liturgii paschalnej, w wieczór czy w nocy Zmartwychwstania Pańskiego, mogliśmy sobie uświadomić fundament naszej katolickiej wiary – że Bóg Ojciec wskrzesił swojego Syna z martwych. Cała historia zbawienia, od szczęścia naszych prarodziców Adama i Ewy, poprzez ich zbłądzenie w przekonaniu, że mogą stać się jak Bóg, niewolę Izraelitów i ich cudowne wyzwolenie z ręki faraona, stała się nam bardzo bliska, jakbyśmy byli jej naocznymi świadkami. Ta bliskość została wyśpiewana w paschalnym hymnie *Exsultet*, nazwanym tak od pierwszego słowa tej uroczystej pieśni w języku łacińskim: „Exsultet iam angelica turba caelorum...”, co znaczy: „Weselcie się już zastępy aniołów w niebie...”. Łacińskie słowo *exsultare* możemy przetłumaczyć wielorako: „cieszyć się, radować, wyskakiwać w górę”. Tak więc pierwsze słowo tego śpiewu jest wezwaniem do paschalnej radości z powodu zmartwychwstania Chrystusa. W księgach liturgicznych znajdziemy nazwę „Orędzie Wielkanocne”. Pierwsze i najstarsze wzmianki mówiące o zwyczaju wykonywania *Exsultetu* przy okazji błogosławienia lub poświęcenia świecy paschalnej pochodzą z IV wieku, choć taka praktyka była już znana wcześniej. Autorstwo tego dzieła przypisywano na przestrzeni dziejów najpierw św. Augustynowi ze względu na jego wielki autorytet, ale z czasem, po przeprowadzeniu analizy porównawczej stylu i struktury tekstu, zaczęto je przypisywać św. Ambrożemu z Mediolanu.

W Wielką Noc śpiewa go duchowny lub kantor, ale w czasach starożytnych słowa zapisane były na zwoju nawiniętym na drewniany wałek i uroczyste rozwijane przez asystę. Po stronie śpiewającego zapisano tekst, a na odwrocie zwoju zamieszczono niezwykle iluminacje, które obrazowały orędzie paschalne *Exsultetu*. Obrazy oglądali wierni zgromadzeni w świątyni. Pomagały one nie tylko usłyszeć, ale i zobaczyć oczyma wyobraźni głębię tekstu. Każde zdanie tej dość długiej pieśni jest niezwykle, a melodia bardzo wymagająca. Nie sposób omówić wszystkich jej wątków w tym krótkim liście. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na jeden wyjątkowy wers, szczególnie zauważony przez iluminatorów, którzy tworzyli symboliczne obrazy: „Raduj się, ziemio, opromieniona tak niezmiernym blaskiem, a oświecona jasnością Króla wieków, poczuj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywa”.



*Chrystus zmartwychwstał,
prawdziwie zmartwychwstał!*

Alleluja!

Zachowane zwoje *Exsultetu* zawierają przy tym zdaniu obrazy personifikacji Ziemi, która ma udział w ustanowieniu królestwa światłości. Na przykład jeden ze zwojów ze zbiorów watykańskich zawiera obraz Jezusa tronuującego, pod którego stopami ukazano podnóżek, a pod nim kulę ziemską. Przypomina to o fragmencie proroctwa z Księgi Izajasza: „Tak mówi Pan: «Niebiosa są moim tronem, a ziemia podnóżkiem nóg moich»” (Iz 66, 1). Św. Augustyn w swoim komentarzu do Psalmu 91 dodaje: „O Chryste, który siedzisz po prawicy Ojca w niebie, ale nogami swymi trudzisz się na ziemi”. Często też symbolem Ziemi jest wyrastająca z niej kobieta – Maryja, Nowa Ewa, uczestnicząca w dziele zbawienia swojego Syna. Wraz z Nią i my stajemy się dziećmi światłości i prawdy. Właśnie blask Prawdy, którą jest Chrystus, powinien nas oświecać i pomagać w czasach manipulacji, głoszenia półprawd i propagandy. Zauważamy bowiem, jak usiłuje się doprowadzać ludzi do wykluczenia intelektualnego czy skażenia ideami totalitarnymi, które chcą uczynić ludzi niewolnikami z powodu braku zdrowego rozsądku i wiary. Wszystkim nam, którzy martwimy się chwilowymi zwycięstwami fałszu, manipulacji i półprawd, warto przypomnieć słowa św. Jana Chryzostoma o prawdzie, która ostatecznie zwycięży: „Każdy cnotliwy i rozsądny wie dobrze, że prawda nigdy się nie starzeje, nigdy się nie zmienia, nigdy nie przestanie być prawdą, a w obliczu wszelkich przeszkód, wykrętów, matactw i złorzeczeń zawsze tylko wzrastała i wzrasta, świetniejszą się stawała, staje i stawać się będzie”. Ta myśl zachęca nas, byśmy byli świadkami Prawdy.

Drodzy w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia!

Wspólnota akademicka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego przeżywa w bieżącym roku akademickim 40. rocznicę powstania naszego Uniwersytetu. Będąc częścią wspólnoty uczelnianej staramy się coraz bardziej wzmacniać nasz potencjał naukowy i dydaktyczny jako najmłodszy wydział teologiczny w Polsce. Staramy się na dwóch kierunkach studiów: *teologii* i *naukach o rodzinie*, wykształcić ludzi mądrych, wrażliwych i profesjonalnych w realizacji swojego powołania i zawodu. Potrzebujemy światłych duchownych, członków wspólnot zakonnych, katechetów, doradców rodzinnych czy mediatorów. Ponieważ pojawiają się na rynku pracy nowe zawody, jak np. trener rodzinny czy pracownik centrum usług społecznych, chcemy zapewnić naszym absolwentom uzyskanie takich efektów uczenia się, by mogli w przyszłości wspierać nasze rodziny i małżeństwa jako doradcy, mediatorzy czy trenerzy.

W imieniu całej wspólnoty akademickiej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego życzę Wam wszystkim pokoju serca w świecie pełnym niepokoju, naznaczonym toczącą się nieopodal wojną i globalnymi konfliktami oraz odnalezienia szczęścia w Bożym miłosierdziu. Dziękuję zarazem Wam wszystkim za pamięć w modlitwie, za zachęcanie do studiowania u nas i za wszelkie gesty wsparcia materialnego.

Ks. dr hab. prof. US Grzegorz Chojnacki
Dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego